

Kuźnia

Adolfa

Ferenca

w

Brzozowej

Podstawowe pojęcia

Kowal – rzemieślnik zajmujący się kowalstwem. Jest to odradzający się zawód, który polega na tworzeniu (wykuwaniu) przedmiotów z metalu, np. kociołków, podków, gwoździ, narzędzi, a także broni białej. Zajmuje się również podkuwaniem (podkówacz) i pielęgnacją końskich kopyt.

Kowal pracuje w warsztacie zwanym kuźnią. Kuźnia - budynek przeznaczony do prac kowalskich. Wyposażenie kuźni to m.in. paleniska, kowadła; ewentualnie miejsca do podkuwania koni i inne stanowiska pomocnicze. Obecnie kuźnie tracą na znaczeniu ze względu na zmniejszającą się liczbę koni oraz powstawanie nowocześniejszych warsztatów mechanicznych.

Temperatura paleniska sięga 1500 stopni i jest wystarczająco wysoka, by stopić stal.

Jak wyglądała praca kowala?

Adolf Ferenc, jako rzemieślnik wykuwający w kuźni przedmioty z żelaza lub kujący konie miał wielkie poważanie we wsi i okolicy. Kiedyś nie było sklepów z wyrobami z metalu, dlatego wszelkie potrzebne rzeczy w gospodarstwie wyrabiał kowal.

To tu mieszkańcy okolicznych wsi zamawiali: lemiesze, brony, motyki, okucia, zamki, obręcze na koła. Żelazo było bardzo drogie, dlatego bardzo często do sprzętów dorabiano tylko jakieś elementy z żelaza. Na przykład brona była drewniana, a dorabiano tylko kolce.

Wszystkie wyroby pana Adolfa Ferenca to dzieła niepowtarzalne, bo nigdy nie można było zrobić dokładnie takiego samego przedmiotu. Adolf Ferenc, jak i inni kowale, często ozdabiał przedmioty, zwłaszcza te, które zdobiły dom lub końską uprząż, datował je lub pozostawiał inicjały – w ten sposób dziś wiemy, które wyroby są na pewno jego autorstwa.

Zawsze rano rozniecało się w palenisku ogień, który był podtrzymywany miechem. W palenisku rozgrzewało się żelazo, a potem je kuto, nadając mu odpowiedni kształt. Prawie codziennie do kuźni przyjeżdżał jakiś gospodarz, aby podkuć konia. Koń był niezbędny w każdym gospodarstwie, dlatego musiał mieć wyczyszczone i podkute kopyta.

Dlatego w każdej kuźni znajdowały się urządzenia potrzebne do tej pracy.

Były to: kozły kowalskie do kucia koni, strugi do czyszczenia kopyt końskich, podkowy. Kowal najpierw wykonywał podkowy, potem czyścił kopyta i przybijał podkowy. Inne podkowy wykonywało się i przybijało przed zimą, a inne wiosną. Zimą, aby koń się nie ślizgał, robiono i przybijano podkowę zimową z gryfem lub sztolem, zaś latem wykonywało się podkowę letnią, czyli bez tych zaczepów.

W maju 2011 r. uczestnicy
projektu „Brzozowa S.A.”
przygotowali dokumentację
fotograficzną narzędzi i wyrobów
kowskich, pochodzących z kuźni
pana Adolfa Ferenca, która
funkcjonowała do początku lat 90-
tych XX w. Obecnie sprzęt
przechowywany jest w szopie,
złożony w jednym miejscu,
nieużywany, często zardzewiały.

Dzięki wielkiej życzliwości i
pomocy córki kowala, pani Doroty
Kapusty, mogliśmy przygotować
poniższy materiał, a w ten sposób
ocalić od zapomnienia postać p.
Ferenca oraz miejsce, gdzie
pracował.